

# KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 31 Sierpnia r. s. 1823 Roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

W I L N O.

Wczora, we czwartek, dnia 30 sierpnia, jako w dniu uroczystym WYSKICH IMIENIN N. WIAŚNIEYSZEGO CESARZA JEGOMOŚCI WSZECH ROSSYY, Najla-kawiey panującego ALEXANDRA Igo, zrana we wszystkich kościołach, odprawio się nabożeństwo i modły, o długi wiek i szczęśliwe panowanie dla JEGO CESARSKIEY MOŚCI i całego N. WIAŚNIEYSZEGO DOMU, i śpiewane było *Te Deum Laudamus*. Wieczorem miasto całe było oświecone.

## KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 2 września.

(z Gazety Warszawskiej.)

Życie Mężów, piastujących znakomite w kraju dostojności, nie może być dla żadnego z rodaków obojętnem; ale najwięcej obchodzi życie tych, którzy dla swych przymiotów stają się u współzyczących przedmiotem powszechnego szacunku. Strata tego rodzaju przestaje być pospolitą, i staje się publiczną.

Do takich to strat należy bez wątpienia s. p. Szczepan Holowczyc, Arcybiskup warszawski, Prymas i Senator Królestwa Polskiego, zmarły na dniu 27 sierpnia r. b. w roku życia swego 83. Urodzony w Litwie, z rodziny szlacheckiej i oddawna w kraju zasłużony, przepędził młodość swoją naprzód na naukach w szkołach wileńskich, poczem obrawszy sobie stan duchowny, zostawał czas niejaki w Zgromadzeniu XX. Jezuitów, a następnie w Seminarjum warszawskiem XX. Misyjonarzy odbył nauki duchowne, i otrzymał święcenia kapłańskie. Potem zajmował się obowiązkami pasterza dusz ludzkich, a dawszy się poznać z swych talentów i przymiotów, użyty był naprzód przez Prymasa Podońskiego do jego boku, dalej zaś pracował przy biskupie Młodziejowskim, Kanclerzu Wielkim Koronnym. W chęci wyższego udoskonalenia się, udał się do Krakowa, gdzie w akademii tamecznej przykładał się do nauk i otrzymał stopień akademicki, a nie przestając jeszcze na tém, zwiedził pod względem naukowym obce kraje, mianowicie zaś Niemcy, Anglią, Francją i Włochy, których krajów stolicie szczególniej baczność jego zwracały, na co poświęcił przypadłą na siebie część rodzinnego majątku.

Wróciwszy do kraju ściągął na siebie uwagę X. Michała Poniatowskiego, wówczas Biskupa Płockiego, a później Prymasa Królestwa, i od tego przyzwany, zostawał przy jego boku ciągle przez lat dwadzieścia dwa, pełniąc rozmaite obowiązki, które ze względu na stosunki tego tak znakomitego dygnitarza, nie mogły nie być wielkiej wagi. W nagrodę swojego poświęcenia się nadana miał sobie kanonią warszawską, później zaś otrzymał kanonią w katedrze krakowskiej, i prelaturę dziekaniją w kolegiacie kieleckiej.

Po podziale kraju, który poprzedziła śmierć Prymasa Poniatowskiego, zajmował się w cichości obowiązkami swojego stanu. Przestając zawsze na mierności, nie szukał sposobów wyniesienia się na wyższe stopnie. W roku dopiero 1818. Najjaśniejszy Pan, oceniając przymioty s. p. Holowczyc, wyniósł go na Biskupa Sandomierskiego, a wkrótce potem, bo w rok, zaraz na

pierwszą w Hierarchii kościelnej dostojność, Arcybiskupa warszawskiego, Prymasa i Senatora Królestwa. Świeżo tkwi jeszcze w naszej pamięci sposób, w jakim sprawował obowiązek swojego urzędu. Ciągła zawsze gorliwość, otwartość w działaniach, chęć, aby ile można dopomagać każdemu a nie szkodzić nikomu, łagodne i prawdziwie oycowskie obchodzenie się z niższymi; oto są wierne rysy postępowania s. p. Prymasa Holowczyc.

Mamyż mówić o innych cnotach, zdobiących całe jego życie, które wszystkich znajomych zniewalały ku niemu i obracały w ścisłych przyjaciół, a których cnot sam odgłos, nieznajomych nawet, różnego stanu i wyznania, czyił jego wielbicielami? o jego bogobożności i czułości na ludzkosć cierpiącą, uprzejmości w pożyciu, stałości w przyjaźni? Chcąc rozbierać to wszystko, trzeba by całe życie zmarłego pod każdym z tych względów zosobną przechodzić. Nieograniczone poszanowanie, jakie za życia odbierał, troskliwość z jaką każdy dowiadywał się o jego zdrowiu, ilekroć to było na szwank wystawione, zaś wreszcie powszechny po jego zgonie, czynią wszelkie w tej mierze dowodzenia bezpotrzebnymi.

Ale nie samo tylko dopełnienie obowiązków powołania, stanowi zalety s. p. Prymasa Holowczyc. W zawodzie świeckim położył on także nie małe zasługi, już to będąc członkiem towarzystwa elementarnego w dawnej komisji edukacyjnej, już gdy w tejże komisji sprawował ważne obowiązki organizatora i wizytatora jeneralnego szkół krajowych, które wielokrotnie w różnych częściach kraju z pożytkiem zwiedzał; nakoniec po wyniesieniu siebie na wyższe dostojności, zasiadając w Senacie i w Komisji rządowej wyznaw religijnych i oświecenia publicznego, a jako przezydujący w sekcji duchownej rzymskokatolickiej, którym to obowiązkom, acz tyle męczącym, mimo przeciwnie rady przyjaciół, o zdrowie jego troskliwych największą część czasu poświęcał. Przydać do tego można i obowiązek prezesa towarzystwa dobroczynności warszawskiego, który na niedawno rzezonie towarzystwo włożyło, a od którego mimo tylu zatrudnień wymówić się nie starał.

Wspomnieliśmy na początku o przywiązaniu, jakie miał do nauk s. p. Prymas Holowczyc. Przywiązania tego nie zmieniły, ani wiek ani zatrudnienia. Dowodzi to najlepiej szacowny zbiór książek, składających jego bibliotekę, który właśnie w tym roku poświęcił użytkowi publicznemu, darowawszy go Towarzystwu Królewsko-warszawskiemu przyjaciół nauk. Jako biegły w naukach wyższych, szacował uczonych, i w obcowaniu z nimi znajdował przyjemność. Towarzystwo Królewsko-warszawskie przyjaciół nauk, ceniąc jego światło, wybrało go przed dwoma laty na swojego członka.

Tyle obowiązków ważnych i z trudami połączonych nie mogło nie mieć wpływu na siły fizyczne, samym już wiekiem osłabione, s. p. Prymasa Holowczyc. W ostatnich mianowicie dwóch latach kilkakrotnie podpadał niebezpiecznym słabościom i czuł zbliżający się kres dni swoich, który często znajomym przepowiadał, a nawet w części czynił do niego przygotowania.



Nadszpiewanie wreszcie dnia 25 sierpnia r. b. dotknięty podobnie jak dawniej napadem apoplektycznym, gdy choroba wzmagala się coraz bardziej, poczynił wszelkie potrzebne na wypadek śmierci rozporządzenia i opatrzony śś. Sakramentami z przykładną pobożnością na dzień trzeci, to jest: dnia 27 sierpnia r. b. po godzinie siódmej wieczorem przeniósł się do wieczności, zostawiając w nieukończonym żalu rodzinę, a mianowicie najbliższego z niego rodzonego synowca Jerzego Hołowczyca, byłego Sędziego Gubernii Mohilewskiej, właśnie pod ten smutny moment przy nim bawiącego, oraz córkę tegoż, a swoją wnuczkę, nieletnią Zofiją Hołowczyównę, nie mniej całej duchowieństwo krajowe i licznych przyjaciół.

#### FRANCYA.

Paryż, dnia 19 sierpnia

(z Korrespondenta Warszawskiego).

Xiąże Cumberland, bawiący w naszej stolicy, był onegdaj na obiedzie u Króla Jmci.

Pan Karol Stuart, poseł angielski przy dworze naszym, dał d. 16 b. m. wielki obiad dla tegoż Xiącia, Brata swojego Monarchy. Znajdowali się na tym obiedzie Ministrowie francuzcy, Xiąże Esterhazy, tudzież Posłowie i Pełnomocni ministrowie innych mocarstw. Dnia 20 b. m. dany będzie wielki obiad dyplomatyczny u Margrabiego Alfieri, posła sardyńskiego.

Dnia 25 b. m. miasto Bordeaux w sali wielkiego teatru wyda świetny bal dla Xiężny Angouleme.

Minister potęgi morskiej miewa teraz częste wysłuchania u Monarchy.

Przy rozdaniu nagród za najlepsze rozprawy filozoficzne, tudzież tłumaczenia w prozie i wierszu z łacińskiego i greckiego, miał mowę biskup hermopolitański *Fraisynous*, wielki mistrz uniwersytetu. Pomiedzy innemi rzekł co następujące: „Mości Panowie! Zwracając mój wzrok na liczną i zającą młodzież, zebraną w tych murach ze wszystkich okolic Francyi; nie mogę przemówić na sobie, abym nie rzekł do tych, co równie jak ja mają sobie poruczone wychowanie publiczne. Oto są powstające pokolenia, przeznaczone do zastąpienia pokoleń przez czas zebranych; oto są ci, z pomiędzy których Opatrzność ma kiedyś wybrać kapłanów naszych oltarzy, dowódców naszego wojska, sasiadów, mowców politycznych, ludzi stanu, poradców Królów naszych. Tak jest, mamy niejako przed naszymi oczyma przyszłość Francyi; co jeżeli tak jest, jakże ważne są nasze obowiązki, jak trudne i delikatne: nam bowiem religia i oyczyzna powierzyła najeśnierzsze swoje nadzieje. Od stu lat, Mości Panowie, bardzo wiele pisano o sztuce wychowania i kształcenia młodzieży; lecz przyznać potrzeba, iż główny błąd wcisnął się w znaczną liczbę pism w tym przedmiocie: uważano bowiem instrukcją za wszystko, a edukacją za nic prawie; sądzono, iż dosyć się czyni dla człowieka, dla rodziny jego, dla całej społeczności, gdy się młodzież ćwiczy w językach starożytnych i nowożytnych, w matematyce, naukach przyrodzonych i sztukach nadobnych: nie rozumiano, iż nie dość jest kształcić umysł, jeżeli w tymże czasie woli nie wzmacniamy; nie poymowano, że umiejętności nie są cnotą: że pomimo najobszerniejszych wiadomości umysł zdołbiących, serce mogło zatrzymać wszystkie swoje krewkości; i że najszybszym celem powinno być, uzbroić wczesnie młodzież przeciw występkom i namietnościom burzliwym. Błąd, którym wytknął, nie uwiódł zaiste ani Fenelona, co trudniąc się wychowaniem Xiącia Burgundy, okazał się wzorem nauczycieli, pracując nad ukształceniem Telemaka chrześciana; ani Rollina, co w swoich dziełach tak dokładnie szedł za wielkimi pisarzami wielkiego wieku; każde zgromadzenie nauczające powinno sławę swoją zakładać na postępowaniu ich torem i t. d.

Nigdy jeszcze (piszą nasze dzienniki) teatru w Paryżu nie były tak puste, jak teraz. Dyrektorowie ich są w wielkim kłopotcie. Zkądże pochodzi ta obojętność na zabawę teatralną? Ta rap-

towna oziębłość publiczności? Czy temu winny dyrekcyje? lecz dają najlepsze sztuki dawne i nowe. Czy się gust odmienił? Czy ten rodzaj rozrywki utracił swoje powaby?

Taż gazeta umieściła pod d. 20 sierpnia: rapport marszałka Xiącia Reggio przesłany ministrowi wojny z Madrytu d. 13 sierpnia: „Jenerał porucznik Hrabia Bourcke zawiadomił mię, że działa sprowadzone z Ferrolu znajdują się już na bateriach, i że dnia 6 b. m. miały być gotowe do strzelania do Korunny. Ten jenerał przedsięwziął wezwać jeszcze raz tę twierdzę do poddania się, nim rozpocznie strzelanie, które nastąpi zaraz po powrocie gońca rozejmowego, jeżeli rząd twierdzy da odmowną odpowiedź. Jenerałowie Morillo i Larochejacquin, rozproszywszy oddziały konstytucyjne pod sprawą Palarea i Rosello, gubernatora Orensy, weszli do Vigo, gdzie znaleźli znaczną ilość dział i potrzeb wojennych. Jenerał Bourcke dowiedział się o tem dopiero d. 5 b. m., poprzednio atoli doniesiono mu, że Wilson i Quiroga przybywszy do Vigo, w zamiarze burzenia prowincyi Trix, odpięli z tamtąd nazajurz. Aby nie zostawić nieprzyjacielowi czasu do zebrania sił rozproszonych, jenerałowie Morillo i Larochejacquin postuwają się ku Bayonna, mały twierdzy nadmorskiej, przy zachodnim brzegu Gali-cyi; która, jak się zdaje, nie będzie większego czyniła oporu, jak twierdza Vigo. Z tamtąd udadzą się do Tui. Każdy pochod jest powodem zbiegowstwa w wojsku rewolucjonistów. Jenerał Bourcke postanowił wyprowadzić jenerała Marquerie z brygadą przez Lugo, S. Martin de Quiroga i la Puebla de Sana Bria, z kąd się zwróci ku Orense, tym sposobem nieprzyjacieli znajdzie się między dwoma wojskami i nie będzie mógł powrócić do Kastylii. Po czem jenerał Marquerie powróci do Ferrol z 35 półkiem, mającym stanowić załogę tego miasta. Kapitan jenerały starey Kastylii, Karol O'Donnel, donosi, iż 72 wieśniaków rojalistowskich z *Viller de Ciervos*, uderzyło w okolicy tej wsi na 42 żołnierzy jazdy konstytucjonistów, będących pod sprawą brata Empeynado. Pomimo oporu zabrali 36 z bronią i koniami, dwóch zabili, a dowódcę z trzema innymi schronił się do Portugalii, gdzie ich przytrzymało i do Walladolida zaprowadzono.“ Podpisano: Marszałek Oudinot, Xiąże Reggio.

Paryż dnia 20 sierpnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Monsieur odprawił wczora przegląd 9000 wojska na polu marsowém, w towarzystwie Xiężny Berry i Xiącia Kumberland.

Wczorajszy dziennik *Gwiazda* donosi, na zasadzie listu z Madrytu pod d. 14 b. m., iż brak żywności i rozterki wzmagają się w Kadyksie i na wyspie Leon, i że na okrocie, który chciał wyminąć się z Kadyksu, a który flota francuzka zabrała, znajdował się jeden z najzapalcalszych rewolucjonistów, nazwiskiem Cabrera i Navares, był prefekt w Soria i Catalayud, z wielu listami bardzo ważnemi.

Fregata francuzka *la Themis*, oraz zabrany bryg wojenny hiszpański *el Vegador* i 2 szalupy kanonierskie, wypłynęły z Ferrolu, dla uzupełnienia eskadry, trzymającej Korunnę w zamknięciu.

Po ucieczce Quirogi (pisze dziennik *Gwiazda*), jenerał Novella, który po nim objął dowództwo wojska, wyprowadził posłańca rozejmowego do jenerała Bourke, z oświadczeniem, iż podpisze podaną mu kilku dniami pierwiej kapitulacyą Korunny. Z gniewem jednak odrzucono tę propozycyą, z powodu, iż się stan rzeczy odmienił, i że obłąkani haniebnie sobie postąpili, strzelając do pierwszego posłańca rozejmowego. Novella, obawiając się przypuszczenia szturmowania do twierdzy, prosił potem o pozwolenie wysłania półkownika do jenerała Morillo, dla zasięgnięcia jego zdania. Ze zaś nie może zachodzić żadna wątpliwość względem odpowiedzi Hrabiego Kartageny, wkrótce więc spodziewać się wypada poddania twierdzy.

Dziennik wychodzący w Tuluzie donosi z okolic Urgelu pod d. 8 b. m., iż podług twierdze-



nia zbiegów wojskowych, przybywających codziennie do obozu francuzkiego, nie daje się jeszcze czuć niedostatek żywności w tej twierdzy, lecz butelka wina kosztuje już 3 franki. Dowódca każe śpiesznie robić ukryte przechody naokoło szanów twierdzowych. Niekiedy rzucają z twierdzy bomby do miasta, które czasem znaczne szkody zrządzają.

Dzisiejszy *Monitor* zawiera co następuje: „Dowiadujemy się z *Bajonny*, iż wszelkie przygotowania do oblężenia *Pampeluny* ukończono, i oblężenie zacznie się d. 25 b. m., jako w uroczystość *ś. Ludwika*. Listy z portu *Santa Maria* pod d. 10 b. m. donoszą, iż wiadomość o poddaniu się *Ballasterosa* przyjęto w *Kadyzie* tak, jak się można było spodziewać, i wierni słudzy Króla powzięli żądanie niepokorną nadzieję, a trwoga liberalistów jest powszechną. Ludzie, przychylni temu stronnictwu, mówią głośno o niepodobieństwie dłuższego odporu, i potrzebie zawarcia układu; nie wątpią oraz, iż po przybyciu *Xięcia Angouleme*, podane będą propozycje. Oficerowie z 4go korpusu wojska donoszą pod d. 14 b. m., iż *Milans* chce się zwrócić ku *Urgelowi*; lecz go ścigają jenerałowie *Tromelin* i *Eroles*, a marszałek, *Xięże Conigliano*, ma znowu przenieść główną kwaterę do *Manresa*.“ Dziennik *Biała Chorągiew* przydaje, iż 120 dział będzie użytych do oblężenia *Pampeluny*, i że dowódca tej twierdzy, nazwiskiem *Salvador*, jest bratem ministra wojny, który za przybyciem Króla do *Kadyzu*, odebrał tam sobie życie.

List prywatny z *Urgelu*, pisany d. 11 b. m. o godzinie 4tej po południu, zapewnia, iż w tym dniu odebrano tam wiadomość o poddaniu się jenerała *Manzo* Rejencyi, co miało nastąpić d. 6 b. m. w *Villafranca*, i dywizya tego jenerała, złożona z 26h batalionów i półku jazdy *del Principe*, przeszła już do wojska francuzkiego.

Nadzwyczajny gońiec przywiózł tu wiadomości z *Madrytu* pod d. 15 b. m. Rozeszła się tam pogłoska, iż *Zayas* kapitulował, a *Kartagena* bramy swoje otworzyła; mówiono także, iż wojsko hiszpańskie w *Estremadurze*, pod dowództwem jenerała *Castellorias*, postanowiło pójść za przykładem *Ballasterosa*. Z drugiej strony jenerał rojalistów *O'Donnell* wszedł do *Zamora*, i ciągnie ku *Ciudad-Rodrigo*, gdzie dowódca chce rozpocząć układy. Stany w *Kadyzie* zostały rozpuszczone, a na ich miejsce ustanowiono kommisją, jak było w *Lisbonie*. Deputowani *Marao*, *Saltra*, *Tezeiro*, i były minister *Navaro*, udali się do *Alicante*. W *Andujar* było także nieścisłość ludzi, ze wszystkich części *Andaluzyi*, podczas wjazdu *Xięcia Angouleme*, iż lubo to miasto ma przeszło 4000 domów, a każdy obywatel zajmuje sam swój dom dosyć obszerny, urzędnicy jednak z *Jaen* i kilku innych miast, nie mogli znaleźć mieszkania, i dla tego musieli przepędzić niejaki czas pod gołym niebem. Ostatnie wiadomości o podróży *Xięcia Angouleme*, odebrano w *Madrycie* z *Ecija*, o trzy dni drogi od portu *Santa Maria*; wszędzie przyymowany był z oznakami największej radości.

Król Jmć wyniósł Panów *Caux*, *Orsay*, *Quiat* i *Sabran* na stopień jenerałów poruczników, a Hrabiego *Partonneaux*, jenerała porucznika, zaszczylił wielkim krzyżem legii honorowej.

Jeden z tutejszych dzienników umieścił list z *Perpignan* pod d. 13 b. m., iż odtąd, jak Baron *Eroles* wzmocnił korpus pod *Urgelem*, związki tej twierdzy z krajem są trudniejsze. Osada codziennie czyni wycieczki, i codziennie przywożą ranionych do szpitalów w *Puycerda* i *Mont-Louis*. Od kilku dni rozeszła się pogłoska, iż osadzie braknie potrzeb wojennych; wojsko nieprzyjacielskie wynosi jeszcze do 10,000 ludzi. *Milans* nie chciał wchodzić w żadne układy.

D. 23. Dzisiejszy *Dziennik Rozpraw* umieścił następujący list, przywieziony przez nadzwyczajnego gońca z *Madrytu* pod d. 16 b. m. *Xięże Infantado*, prezes rejencyi, i P. Saez minister spraw zagranicznych, mieli wyjechać do portu *Santa Maria*; lecz zamiar ten odmienił się, i pozostali w *Madrycie*. Jenerał *Bourke* strzelał dnia 6 b. m.

do *Korunny*, i bomby zapaliły domy we trzech miejscach. *Morillo* zajął *Bajona*, ostatni port i twierdzę w *Galicyi* na granicy portugalskiej. Bryg francuzki zabrał statek, na którym 39 zbiegłych francuzów uciekało z *Korunny*. Wysadzono ich na brzeg, i zaprowadzono do więzienia w *Tuy*, gdzie mają być sądzeni. Oczekujemy tu w największej spokojności i nadziei wypadków w *Kadyzie*. *Xięże Angouleme* miał dziś stanąć w porcie *Santa Maria*. Jenerał *Bordesoult* otrzymał potrzeby wojenne, które syn jenerała *Bourmont* i P. *Lesseps*, konsul francuzki, zakupili w *Lisbonie*.

Gazeta madrycka z d. 16 b. m. ogłosiła następujący urzędowy artykuł: „Wzrastająca liczba uwięzień, pochodzących ze zbytnej gorliwości i przywiązania do poświęconey osoby królewskiej, i dopełnionych przez różne osoby za sprzyjanie systematowi konstytucyjnemu, zwróciło na siebie szczególną uwagę rejencyi królestwa, która czując potrzebę zaradzenia złemu nieładowi, mogącemu ztąd wyniknąć, poczytała za najsukcesniejszy sposób osiągnięcia tego celu, nakazując ścisłe zachowanie postanowienia królewskiego z dnia 1 czerwca 1814, w osnowie następującej: Król Jmć, uwiadomiony codziennymi doniesieniami, przysyłanymi do ministerium łaski i sprawiedliwości, o braniu do więzień osob, które zdaniem swemi okazały skłonność do przyjęcia nowych maxym, nieszczesnych dla narodu; zważając, iż osoby te nie były buntownikami i wicherzycielami, i że dla tego można im zostawić wolność, bez obawy o zaburzenie publicznej spokojności, a uwięzienia ich, nie tylko ich rodzinę w zmartwieniu pograżając, lecz oraz zasmucając wielu innych, z którymi mają związki przyjaźni lub pokrewieństwa; Król Jmć, pragnąc z całego serca, aby wszyscy poddani jego byli połączeni miłością i uszanowaniem ku poświęconey jego osobie i rządowi, lubo uznaje potrzebę karania przewrotnych i zdrajców, którzy złośliwie i publicznie używali wszelkich, jakie tylko mogli, sposobów, dla obalenia zasadniczej konstytucyi krajowej, jest atoli przekonany, iż wszyscy inni, którzy się tego występku nie dopuścili, nie mogą doznawać obchodzenia się, jako z winnymi, ani być uwięzionymi, i że dosyć jest dawać baczność na ich postępowanie, a jeśli publicznymi mowami i czynami swemi nie naruszają porządku, wypada im zostawić używanie wolności cywilnej, i zapewnić bezpieczeństwo osobiste. Spodziewa się Król Jmć, iż umiarkowanie i sprawiedliwość rządu jego, będą skuteczniejsze, niż postrachy, dla powściągnięcia występków, które po większej części pochodzą z braku oświecenia i zdrowego rozsądku. A zatem Król Jmć, wysłuchawszy zdania ministrów, trudniących się polityką, rozkazał, aby sądy, stosownie do jego woli, przystąpiły do klasyfikacyi osob, przeciwko którym są dowody o złe postępowanie, i aby wszystkich innych uwolniły, z użyciem środków, jakie sprawiedliwość uzna potrzebnymi, dla utrzymania ich w powinności.“ Rejencya zaleca przesłać niniejsze postanowienie wszystkim sądom krajowym do ścisłego jego wypełnienia. *Madryt* dnia 13 sierpnia 1823 r. (podpisano) *Józef Garcia de la Torre*. Toloza dnia 7 września.

(z *Gazety le Conservateur Impartial*).

„Codziennie przechodzą tedy zapasy wojenne do wojska oblegającego *Pampelunę*.“

„Dowiadujemy się z *Suragossy*, iż tam znowu uwięziono wiele osob, z powodu odkrytego spisku. Spisek ten, aczkolwiek jest mało znaczący, skazuje jednak chęć sprawców, usiłujących utrzymać zasady rewolucyjne. Te obmierzłe spiski nie mogą pociągnąć innego skutku, tylko przeszkodzić pojednaniu i zapomnieniu, co sobie zakładają wszyscy dobrzy rojalści.“

„*San Sebastian* ciągle w tymże samym stanie zostaje. Konstytucjonistom zbywa na miesiąc, ale mają dosyć ogroduwiny i oliwy. Marnują proch i amunicyą nieużytecznie, strzelając często z dział, które nikomu nie szkodzą. Wojska francuzkie i hiszpańskie popierają oblężenie; lecz nie widać jeszcze przygotowań do rozpoczęcia szturm.“



mu. A tak jest rzeczą do wiary podobną, iż pomimo rozsiewanych pogłosek, o wkrótce nastąpić mającém poddaniu się tej twierdzy, nie prędzej to jednak nastąpi, aż wypotrzebują wszelkie swe zapasy żywności. Jedyném złem, które uporoblonych rządził, jest to, że kupcy i właściciele miasta *San Sebastian*, i meysce okolicznych, ponoszą wielkie szkody w swoich interesach. Ci widzą siebie hydź przywiedzionymi do smutney konieczności zbywania zabezpieczonych zbiorów, które zawierają się w jabłkach: gdyż wszystkie ich sprzęty, potrzebne do robienia jabłeczniku są w twierdzy; ale to wszystko jest pożytecznem dla właścicieli okolicznych, którym się cały zysk dostaje.

#### ANGLIA.

*Londyn dnia 19 sierpnia.*

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Listy z *Lisbony* z d. 5 b. m. donoszą, że w wydanym rozkazie dziennym *Infant D. Miguel* uwiadamia, iż Król zlecił dywizyi generała *Chaveas* udać się do *Beiry* i *Trazos Montes*, dla zmniejszenia drugiego korpusu, i zastąpienia granicy od napadów gerylasów hiszpańskich.

Zapewniają, że Jenerał *Pepe* zbiera tu z samych cudzoziemców korpus, z którym ma się udać do Jenerała *Quirogi*.

Xiąże *Wellington* wypłynął już z *Dower*, we celu udania się na ląd stały.

*Gazeta Warszawska* donosi z *Londynu* pod d. 19 sierpnia: Vice Admiral *Neale* zatknął d. 15 b. m. banderę swoją na okręcie *Revenge*, i popłynął z *Portsmouth* do *Lisbony*, dokąd wiezie urzędników, którzy mają oddać order podwiązki Królowi portugalskiemu. Wspomniany okręt krążąc będzie potem na morzu śródziemném.

Tutejsza gazeta ministeryalna *Goniec*, uskarża się mocno na kilka gazet francuzkich, a zwłaszcza na gazetę *l'Etoile*, iż własne swoje rozumowanie podają za artykuły z niej wyjęte.

Ministrowie hiszpańscy w *Kadixie* wezwali Panów *Moreno*, *Guerra* i *Romero Alpuente*, którzy poróżnili się z kilku członkami rządu, wyjechali do *Gibraltaru*, aby wrócili do *Kadixu*.

Podług rozkazu dziennego Xiążęcia *Angouleme*, wydanego w *Andujar* d. 8 b. m., władze hiszpańskie nie mają nikogo wsadzać do więzienia bez upoważnienia dowódcy korpusu francuzkiego. Naczelnicy dowódcy korpusów francuzkich mają do magać się uwolnienia tych wszystkich osób, które samowolnie za polityczne zdania uwięziono, a mianowicie żołnierzy, którzy do domów powrócić mogą, oprócz tych, którzyby po uwolnieniu dali powód do zanieśienia skargi. Naczelnicy dowódcy korpusów są upoważnieni do uwolnienia tych wszystkich, którzyby niniejszemu rozkazowi nie byli posłusznymi. Wszystkie gazety i pisma peryodyczne zostają pod dozorem dowódców korpusów francuzkich.

Dnia 14 b. m. przybył tu Xiąże *Alexander Suzzo*, który bynajmniej nie należał do wojny greków z Turkami, lecz zaraz po wybuchnięciu rozruchów w oyczyźnie swojej, wyjechał zagranicę.

*Gazeta le Conservateur Impartial*, pod artykułem *Londyn*, donosi z *Charlestown* pod datą 28 stycznia, iż odkryto w *Manilli* (miasto hiszpańskie w królestwie *Fezu*) spisek, którego celem było wymordowanie wszystkich oficerów europejskich. List datowany dnia 20 stycznia zawiera co następuje.

„Wypłynawszy z *Nantes* w maju roku zeszłego, przybyłem do tego portu w pierwszych dniach września. Wechodząc do miasta zdziwiony zostałem, znajdując w wielu jeszcze jego częściach posterunki artylerji, piechoty i chodzące patrole. Zdziwienie moje ustało, kiedy mi powiedziano, iż od dnia 10 i 11go października roku 1820, w którym popełnione zostały te rzezie, o

których W Panu w swoim czasie donosiłem; przytłumione zostały dwa spiski, do których należeli 3 oficerowie półku królewskiego i korregidor. Przez te rozruchy umysły w największej zostawały niepewności, a znaczne straty, których to miasto doznało, przez zerwanie związków z *Mexykami*, bardzo zmieniły ufnosć i wiarę publiczną. Samo nawet rolnictwo, przez osłabienie policyi wiejskiej zostało zaniedbane, a ta kolonia która przed dwoma laty widok stanu kwitnącego stawiała, miotała różnemi fakcyami, ledwie może hydź wystarczającą dla małej liczby statków, stojących w porcie.

Nowy jenerał gubernator, w nocy dnia 30 grudnia, kazał uwięzić około dwudziestu ludzi, których zaprowadzono prosto na okręt hiszpański, dla przewiezienia do Europy. Pomiędzy więźniami znajduje się korregidor, o którym namieniliśmy; po nim następuje major, 6ciu oficerów, kommissant kupiecki, dozorca magazynów dawney kompanii filipińskiej, jeden kupiec, 11stu adwokatów, i 3ch xiąży. Nigdy aresztowanie tak nagłe nie uczyniło tyle zadziwienia. Nie poymowano, jak się złączyło z sobą tyle osob rozmaitego powołania. Według mniemania powszechnego, jedynym punktem ich do siebie zbliżenia, było sprzyjanie zasadom nowej konstytucyi.

#### PORTUGALIA.

*Lisbona dnia 9 lipca.*

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Dnia 6 b. m. przyszło do bitwy pomiędzy półkiem 2gim a 4tym jazdy na przedmieściu *Beloni*. *Infant D. Miguel* z jenerałem Hrabia *Amarante* zdołali przywrócić spokojność. Wiele żołnierzy mocno było ranionych. Do podobney przyszło zatargi pomiędzy 18 a 24 półkiem piechoty. Półk 18 opuści stolicę.

Jenerał *Wilson* przybył tu na okręcie angielskim: rząd nie dozwolił mu wysiąść na ląd: przysłano mu tylko lekarza dla opatrzenia ran.

Zbrana do ułożenia konstytucyi kommissya odbyła swe posiedzenia dopiero dwa razy. Ostatnie przerwane zostało, z powodu mocnego sporu pomiędzy prezesem *Palmellą* a jenerałem *Stoklerem*. Jenerał ten mianowany teraz został jenerałem kapitanem wysp azorskich. Członkowie kommissyi, rozpoznający ustawy Kortezów, zgromadzili się tylko trzy razy, potem rozjechali się do wód.

*Gazeta dworska* z dnia 2 z. m. zawiera co następuje: „Nie jest to rzeczą trudną do przewidzenia, iż postępowanie niektórych osób, wymagać będzie użycia surowych środków, a nawet i przywołania obcej pomocy: Monarchowie bowiem europejskiego przymierza, postanowili nigdzie nie dać przytułku burzycielom spokojności publiczney, i przywieść ich wszystkich do posłuszeństwa prawey władzy.

#### AMERYKA.

*Bahia (w Brazylii) dnia 21 czerwca.*

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Odbyła się tu rada, względem wypłynienia wojsk portugalskich do Europy, i uchwalono, że to ma w przeciągu 10 dni nastąpić. Zaczęto już czynić przygotowania do podróży; lecz wojsko było temu przeciwnie, i okazało chęć oświadczenia się za Cesarzem, czego nie dopuszczał jenerał *Madeira* i admirał *Vasconcellos*. Lord *Cochrane* żądał, aby mu flotę portugalską wydano; lecz ciż sami dowódcy oparli się temu, a Lord tylko pod tym warunkiem przystał na przypuszczenie statków przewozowych razem z wojskiem. Z tej przyczyny wątpimy, aby portugalczykowie tak prędko port nasz i twierdzę opuścili: tymczasem handel nasz wiele na tém cierpi: gdyż *Madeira* nakłada wielkie opłaty na okręty zawijające do portu, lub z niego z cukrem wypływające.

Pozwolono drukować. Z polecenia J.W. Wojennego Litewskiego Gubernatora.

Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.



Wilno dnia 31 Sierpnia roku 1823 v. s.

*Przedaż majątku ziemnego.*

2 Za Dekretem stannym dnia 7 i w kontynuacji 8 augusta idącego roku w Sądzie Ziemskim Kowieńskim na powodową instancją WWJPP. Adama Wieliczki Sędziego Gran. Wilkomier. Heleny Swolkienowej Pisarzowej, Antoniny Kulwieciowej Sędziny Ziem. Kowień., Józefy Rostkowskiej w asystencji mężów, i Doroty Wieliczówny sukcesorów po zeszyłym do wieczności Joachimie Wielicze z WWJPP. Zuzanną z Jodkowskich matką, Praxedą z Bańkowskich synową i potomstwem oney, Konstantym i Rudolfem synami, Barbarą i Józefą, Lawendowskimi, Johanną Jodkowską i dalszemi sukcesorami zeszyłej Wiktoryi primo Burowej in post Wieliczkowej w porządku Kompetytorskim, między konsukcesorami, donatoryuszami i wszelkiemi pretensorami zakroczonym, dla jednoczasowej i wzajemnej wszystkich stron satysfakcyi, skutkiem połączonych żalob i oświadczoney submissyi, ewinkującego wszelkie stosunki majątku Uszkopie zwanego, z attynencyami w powiecie Kowień. położonego, wyprzedaż publiczna przez aukcyą, in fundo tegoż, w terminach 29 septembra, 6 i 13 mca oktobra biejącego roku, ostatecznie załatwić się mającą, przez delegowanego urzędnika spełniać się będzie; a dla wzajemnego między stronami poinformowania i wyswietlenia masy funduszu, kopii spraw dyllacya i komportcyja dnia 1 mca 7bra tegoż roku przy aktach Sądu Ziem. Kowień. z 4ro niedzielną persystencyą wszelkich dowodów, z wolnym o urzetelnienie takowej circa principale negotium mówieniem, dopełnić się między stawającemi powinna; zadekcydowana została, a po ułatwieniu tego w kadencyi następnej Michalskiej ostateczna i oczewista rozprawa, bez nowych zapozwów, pod zakressem wiecznej ammissyi na niestawających zadekcydowana, o jakowych skutkach Sąd Ziemski Kowieński przez niniejsze w Gazecie Narodowej ogłoszenie, osoby do funduszu pod konkurs idącego interessowane zawiadamia.

Antoni Domeyko Sędzia Ziem. Kowieński.  
Dekretowy Regent Wincenty Swolkień.

*Oświadczenie.*

3. Excerpt z protokołu potocznego Sądów Ziemskich Ptu Siennieńsk. zapisanego oświadczenia w dacie niżej wyrażonej pod pieczęcią Urzędową tegoż Sądu stronie potrzebującej jest wydan.

Roku 1823 miesiąca augusta 10 dnia. Oświadczenie w imieniu Adama Chorążego Ptu Siennieńskiego, Mikołaja Deputata Dworzaństwa Ptu Kopyskiego braci Ciechanowieckich; przeciwko WW. Antoniemu Sędziemu Granicznemu, Janowi b. Sędziemu Ziem. Ptu Wileńskiemu, oraz Józefowi Assesorowi Sądu Głó. 1go Depar. Gubernii Wileń. braci Ciechanowieckim w następnym składzie: gdy żalu. Delatorowie w dniu 9 mca augusta r. 1823 odbierają zapozew do Sądu exdywizorskiego w majątności Podbrzeziu w Pcie Gubernii Wileń. expedującego się, od wyż rzeczonych WW. Antoniego i

Jana Sędziów, oraz Józefa, Sądu Głó. 1go Dep. Wil. Asses. braci Ciechanowieckich, poszukującym funduszu dla wierzycieli żalu. S. P. Adama Ciechanowieckiego forsztmeystra Ptu Wileń. w tej kolei, jakoby należnych za oblięciem żal. S. P. Antoniego Ciechanowieckiego Starosty Chastawskiego odr. jeszcze 1760 na sukcesorach onego talarów bitych obrączkowych 200; powodem przeto takowej i niesłusznie i niewczesnie przyniesionej pretensyi, żalu. delatorowie mają za obowiązek w obronie swej niewinności zapisać w Sądzie Ptu Siennieńskim i podać do Gazety Kuryera Litewskiego niniejsze oświadczenie, a nayprzód; znajdując w Kuryerze Litewskim pod N. 88 i 89 teyże Gazety, oświadczenie Sądu Exdywizorskiego, iż całą sprawę konkursową zeszyłego Adama Ciechanowieckiego w d. 10 augusta tenże Sąd ostatecznie bierze na namowę, bez żadnych dalszych odkładów, gdy więc żalu. delatorowie w dniu 9 augusta odbierają na tenże Sąd adcytacyą, przeto w tak krótkim czasie z potrzebnymi dowodami z drugiej Gubernii stawić się nie są w stanie; oświadczając więc naysolenniej. że jako po zeszyłym Antonim Ciechanowieckim Staroście majątek pozostał odłużony, tak też fundusze onego odpowiadały w swym czasie pretensyom kredytorskim, ile onym wystarczyło, żalu. delatorowie zaś, jako żadnych funduszu po zeszyłym S. P. Antonim Ciechanowieckim na opłatę długów onego nie objęli, tak też i do znoszenia ciężarów onego nie czują się być winniemi, a nadto długi wszelkie, jak się opierały o majątek zeszyłego Antoniego Ciechanowieckiego, nim takowy majątek w przeciągu lat kilkunastu, jako odłużony po różnych rękach rozszedł się, nie przepuszczając dawności Ziem. znajdowali by pewniejszą ewikcyą, gdy dziś ona, z przewłoką czasu i zniszczenia majątku ustaie, a żalujący delatorowie niesłusznie będąc trudzeni i na koszt narażeni nabywają prawo dopomnienia się onych i w tym celu takowe oświadczenie zapisują. U takowego oświadczenia podpis aktora następny. Adam Ciechanowiecki Chorąży Ptu Siennieńsk.

Zgodziłem z protokulem Ignacy Więkowski Ziem. Ptu Sienskiego Regent.

Takowe oświadczenie umieścić w Kuryerze Litewskim Sąd Ziem. Siennieński dozwala Gabryel Switkowski Pisarz Ziem. Ptu Siennień.

3 Reproces w imieniu W. JPana Stanisława Zoładzka Kapitań wojsk pol. i Sędziego Grodzkiego Zawileyskiego, przeciwko W. JPani Zofii z Halkow Zoładziowej nieżyczliwej żalącego się żonie, oraz przeciwko JW. Józefowi i Antoninie z Kowerskich Halkóm, Podkomorzym Zawileyskim iey rodzicom, czyni się z następnego powodu: obżałowana przy wszelkich wygodach i przyzwoitym z funduszu żalącego się utrzymaniu, przebywszy lat 5 bez najmniejszych ze strony żalącego się pobudek dom jego, syna od lat 5 i od kilku niedziel córkę, nie opowiednie opusciwszy, następnie, nie tylko że zabrała ruchomość, pieniędzmi żalącego się nabytą, a we czwor nasob i więcej wyprawę jej przewyższającą, na co przy udzielnym,



teyże ruchomości rejestrze i rewers wydała; ale nadto jeszcze, poważyła się do żalącego się zastosować pretensye: o reformę za wniosek, którego niewziął, o tabakierę złotą, którą sama za czter. zł. siedm przedawszy pieniądze na swój obróciła użytek, o trzy konie, z których dwoje młodych zrębiał, a iedną klacz stara, nie więcej były cenione iak rubli srebrnych 20, lecz i z tych iedno zrębie rodzice obżał. odebrali napowrót w naturze, za drugie zaś zrębie i za klacz starą, wzięli od żalącego się na kredyt konia w cenie czter. zł. dwudziestu, iakowych dotąd nie opłacili. o nie iakiś dywan i o płótno holenderskie wsztukach, iakiego żalący się nie widział, gdyż obżałowaną przybyłą w dom swój z tytułu wyprawy, własnym oporządził kosztem, okleynoty, srebro i złoto, co iak żalącemu się nawet w domu rodziców obżał. widzieć się nie dało, tak też i w wyprawie danego nie miał — Daley, zapowiada obżał. że żalący się zawinia rodzicom obżał. z posessyi folwarku Ostrowia rubli srebr. 150, z nieiakięgoś zawinienia Leyboszyca rubli 64 i jeszcze bez kwitu i karteczki rubli srebrnych 150. iakowych żalący się nigdy niebrał, Leyboszyca niezna i z żadney nie zawinił posessyi; owszem ma słuszną pretensyą do rodziców obżał. za dostarczane w ich niedostatku zboże i dalsze efekta, iak niemniej dopomni się i u samey obżał. w czasie należytych, o przebraną nad wyprawę ruchomość i dalsze szczegóły, bowiem to wszystko bydz powinno własnością dzieci z obżał. spłodzonych — Jako zaś żalący się Delator żadnego po obżał. nie wziął posagu, tak też i reformy, iak prawo mieć chce w Artykule 2 z Roz. 5 Litewskiego Statutu nie opisał i nie mógł opisać, nie będąc od rodziców wydzielonym, a iezeli znajduie się w ręku obżał. skrypt podstępem wyłożony, ten bez przyznania, bez exekucyi prawney, i nad sferę submissyi oycy żalącego się nastaly, na żadną nie zasługuie uwagę — Ale gdyby obżał. i miała iakikolwiek wniosek, ze skutkow Artykułu 20 z tegoż 5 rozdziału w nagrodę swojego z mężem i dziećmi postępowania, utraciłaby nie omylnie — Nienależnie zatem pod tytuł posagu usiłuje obżał. podciągnąć oblig przez oycy obżał. na 3,000 rubli srebrnych wydany, iakowy wziął nastanie z rękodayney żalącego się pożyczki — Niżeli więc żalący się o wszystkie doświadczone szkody i straty przedsięwezmie z obżałowaną żoną i iey rodzicami czynić prawem, niniejszy do akt Sądowych, w odpowiedzi przeciwko protestowi obżałowanej w Gazecie Kuryera Litewskiego publikowanemu zapisuie reprot. 1823 mca Augusta 12 dnia. Stanisław Zoładz Sędzia Grodz. Zawil.

Roku 1823 miesiąca sierpnia 13 dnia przed Aktami Ziemskimi Powiatu Wileńskiego stawaiąc osobiście WJPan Stanisław Zoładz Kapitan woysk polskich i Sędzia Grodzki Zawileyski, takowy reproces do protokołu wpisać podał i w onym własnoręcznie podpisał.

Przyięto i że iest w aktach swiadczę Filip Suzin Regent.

Ze takowy reproces może bydz umieszczonym w Redakcyi Kuryera Litewskiego, swiadczę. Karol Romanowicz Sędzia G. W.

#### Przedaż publiczna.

3. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż domek murowany zruynowany, położony w mieście Wilnie za tatarską bramą, należący do Emeljana Lebediewa, Prowiant-skiego czynownika 8mej klasy, na uzyskanie liczącey się na nim niedoimki mieskich podatkow 119 rub. 97 kop. srebrem, i na Lebediewie zamiast herbowego za prosty papier 4 rub. 12½ kop. miedzią, naznaczony na przedaź z publicznych targow; a zatem życzący należeć do targow i kupić ten domek, zechcą przybywać do tego Rządu na przeznaczone terminy: 1szy 29, 2gi 31 następującego oktobra, a 3ci ostateczny we trzy miesiące od dnia wydrukowania, które późnię nastąpi w Sankt-Petersburskich albo Moskiewskich gazetach. Dnia 18 augnsta 1823 r. Assesor Kazimierz Nowicki. Sekretarz Kleyst.

#### Sąd Exdywizorski.

3 Roku 1823 augusta 15 d. Sąd Inekwita-cyyny Taxatorsko-Exdywizorski massy funduszu zeszlých Wołodkowiczow Marszałkow Gubern-skich Mińskich w majątności Illi odbywający się, niemogąc dla niegotowości stron wedle objawienia w Kuryerze Litewskim zamieszczonego, na dniu 20 przeszłego lipca przyiąć sprawy do namowy, ledwo dnia dzisieyszego zamknął Izbę, którą otworzyć dnia 18 idącego mca, przyrzekając, do wysłuchania dekretu interessowane strony wzywa, i zarazem obwieszcza, że równo z ogłoszeniem wyroku, stosownie do remissy Sądu Głównego Wileńskiego Wremiennego Departamentu, Sąd niniejszy przejdzie do Gubernii Witebskiej Ptu Lepelskiego, do Dóbr Sielca i tamże od dnia 20 terażniejszego mca rozpoczawszy, czynność kontynuować będzie, aby przeto wierzyciele mający pretensye iawili się, przez trzykrotną w Gazecie Kuryera Litewskiego awizacyą strony zawiadamia.

Jan Weryha Sędz. Gr. Zawil. i Exd. Prezyd. Franciszek Billewicz Pisarz Grodz. Ptu Rosieńskiego i Exdywizor. Stanisław Świętorzecki Sędzia Ziemski Ptu Wileyskiego Exdywizor.

#### List gończy.

2. W roku terażniejszym 1823 augusta 5 dnia uciekł ogrodnik poddany JW. Gruzewskiego Chorążego Wilkomirskiego Ignacy Czeszumski do majątności Dziewałtowa przynależny, w Powiecie Wilkomierskim w parafii Dziewałtowskiej sytuowanej, mający lat 26, urody średnię, twarzy białę pociągłą, oczow błękitnych, włosow światłych, chód powolny nieco pochyły, lewey ręki do roboty używa, umiętny pisma polskiego i nieco ruskiego, może mieć świadectwo fabrykowane, nawet przed ucieczką pożyczął pieczętkę cyfirową pod literą J. S., unioś z sobą frak sukna dobrego ciemno-zielonego, maytki czarne sukna dobrego, węgierkę obnoszoną sukna domowego białego z czarnemi potrzebami, szpancerkę i maytki sukna domowego białego, kaszkiet sukienny, kożuch obnoszony do stanu szyty, i pieniądze do dziesięciu rubli. Jeśliby kto takowego zbiega poymał, aby raczył do dziedzica lub do sądowego miasta Wilkomierza przystawić, zaco prócz wdzięczności odbierze nagrodę. Dat roku 1823 augusta 24 dnia. Ignacy Sabiński.



Wilno dnia 31 sierpnia v. s. 1823 Roku.

## О Б Ъ Я В Л Е Н І Е.

Въ свѣдѣніе повелѣнія Господина Главнокомандующаго 2-ю Армією Генерала отъ Кавалеріи и Кавалера Графа Вингенштейна, объявляющаго отъ Интендансва сей Арміи.

1-е, Въ казенныхъ Палахахъ: Кіевской, Подольской, Екашеринославской, Херсонской и въ Бессарабскомъ областномъ Правительствѣ, имѣющихъ производиться торги на поставку для всѣхъ войскъ 2-й Арміи, а именно:

## Въ Губерніяхъ:

	Муки	Четв.	Крупъ	Четв.
Подольской - - -	94,000	Четв.	8,812	Четв.
Кіевской - - -	44,000	—	4,125	—
Екашеринославской	18,000	—	1,687	—
Херсонской - - -	41,000	—	3,843	—
Бессарабской обла-				
сти - - -	92,000	—	8,625	—

На сіи поставки назначаются сроки для торговъ 1-й 15-го, 2-й 17-го, 3-й 19-го, и для переторжекъ 22-го, 23-го и 24-го числа, Октября сего 1823 года.

На вышеозначенные сроки къ торгамъ, которые имѣются производиться какъ на всѣ вообще магазейны, такъ и по частямъ, вызывающіяся желающіе съ вѣрными и благонадежными залогами, кой будуще приняты въ обезпеченіе подряда на пятую часть онаго, а въ обезпеченіе задаточной суммы по количеству оной, кромѣ общественныхъ отъ дворянства поставокъ, которыхъ осматриваются на одномъ доверіи, сословію сему принадлежащемъ.

Подробное росписаніе, сколько въ какой магазейнѣ должно поставиться провіанта и кондиціи, будуще объявлены при торгахъ.

Предварительно Интендантское Управленіе именемъ Господина Главнокомандующаго Армією, объявляетъ исправный плащажъ на сроки, безосновочные приемы поставокъ и отращеніе всякаго рода прихвощеній.

Подлинное подписаль: Генераль Интендантъ 2-й Арміи Юшневскій.

## О Г Л О С З Е Н І Е.

Naskutek rozkazu Pana Głównodowodzącego 2gą Armią, Jenerała Kawaleryi i Kawalera Hrabiego Witgenszteyna, ogłasza się od Intendencji tej armii.

1) W Izbach Skarbowych: Kijowskiej, Podolskiej, Ekaterynosławskiej, Chersońskiej i w Rządzie Obwodowym Bessarabii mają się odbywać targi, na dostawę dla wszystkich woysk 2giey armii, a mianowicie:

## W Gubernijach:

	Maki	czetw.	Krup	czetw.
Podolskiej - - -	94,000	czetw.	8,812	czetw.
Kijowskiej - - -	44,000	—	4,125	—
Ekaterynosławskiej	18,000	—	1,687	—
Chersońskiej - - -	41,000	—	3,843	—
Bessarabskim obwodzie	92,000	—	8,625	—

Na te dostawy naznaczają się terminy dla targow: 1szy dnia 15go, 2gi dnia 17go, 3ci dnia 19go, a przetargi dnia 22, 23, i 24go oktobra teraźniejszego 1823 roku.

Na wyżey wymienione targi, które mają się odbywać, jak na wszystkie w ogólności магазyny, tak i częściami, wzywają się zyczący z wierzem i niewątpliwymi ewikcyami, które będą przyjęte na bezpieczeństwo podradu na piątą jego część, a na zabezpieczenie summy zadatkowej podług jej ilości, prócz dostaw od zgromadzeń szlacheckich, które zostają na samey ufnosci, stanowi temu należney.

Szczegółowe rozpisanie, wiele do którego magazynu ma się dostawić prowiantu, i kondycye, będą objawione przy targach.

Poprzedniczo Administracya Intendencji imieniem Pana Głównodowodzącego Armią, przy-

rzeka regularną opłatę w terminach, przyymowanie dostaw bez mtręgi, i oddalenie wszelkiego rodzaju trudności.

Autentyk podpisał: Jenerał Intendent 2giey Armii Juszniewski.

## P o d r a d.

1. Dla Uniwersytetu Wileńskiego potrzeba drzewa opałowego w długości polana 1 łokcia sążni trzy arszynowych 1000, to jest: 500 sążni sosnowego i tyleż olchowego, na dostarczenie takowego drzewa odbywać się będzie w Uniwersytecie publiczna licytacya w dniach 4, 5 i 6 września m. n. o godzinie 4 po południu. Każdy ktoby chciał należeć do takowej licytacji, ma się stawić w Kancellaryi Uniwersytetu w terminach wyżej oznaczonych i przejrzyć warunki do kontraktu.

(podpisano) Sekretarz Felix Mierzejewski.

1. Dom JPanow Franciszka i samey Opit-zow małżonkow w Wilnie na Zarzeczcu pod N. 566 położony z publiczney licytacji w dniach 3, 4, i 6, miesiąca septembra 1823 roku uskutecznić się in fundo samegoż domu mającey, zostanie rocznie z daty 29 tegoż miesiąca septembra zaarędowany, życzących przeto wziąć tenże dom w arędę, do licytacji na powyższe terminu jako delegowany z Magistratu wileńskiego Urzędnik zapraszam. Dat roku 1823 miesiąca augusta 28 dnia.

Jan Buksza R. M. W.

1. Na dniu 3 miesiąca septembra 1823 roku w domu Uniwersyteckim w Wilnie pod N. 197 położonym, uskutecznić się będzie publiczna Licytacya rozmaitych meblow do własności JW. Rady Stanu i Kawalera Józefa Franka należnych, o czym jako Delegowany Urzędnik do Publiczney wiadomości podaję. Dat 1823 augusta 29 dnia.

Jan Buksza R. M. W.

## Sąd Exdywizorski.

1. Sąd Taxatorsko - Exdywizorski dekretem oczewistym Ziemskim Prużańskim dnia 11 8bra 1822 roku zapadłym na rozdział majątku W. Adama Korzeniewskiego między jego wierzycieli przeznaczony, poruczoną sobie czynność w dniu 7 augusta roku idącego w majątności Paprotney w Powiecie Prużańskim położoney dziedzictwa W. Adama Korzeniewskiego uległey, rozpoczął między innemi początkowymi decyzjami wymiar majątku, administracyą onego, oraz aktu kalkulacyi i werefikacyi z posesyi tradycyjney majątności Paprotney nayprzód od roku 1814 miesiąca julii 8 dnia do 1815 julii 29 dnia między W. Ignacym Buczyńskim byłym tradycyjnym possesorem a W. Adamem Korzeniewskim dziedzicem Paprotney od roku zaś 1815 julii 29 po termin zebrania się Sądu Taxatorsko Exdywizorskiego między WW. Alexandrem i Magdaleną z Wyrzykowskich Kiernożyckimi sukcesorami zeszyłej Anieli Arędtowej tradycyjney w stopniu W. Buczyńskiego za jego przelewem posesorki, a W. Korzeniewskim i kredytorami do jego



funduszu zbiegającemi się przeznaczył, czas rozpoczęcia się wspomnianych aktów w dniu 15 teraźniejszego roku zadeterminował, i kontynuacją dzieła Exdywizyi do dnia 6 marca roku przyszłego 1824 odłożył, przez ninieyszą zaś awizacyą wzywa WW. Kiernożyckich, aby znaydywać się mogące u nich po śmierci zeszyły Anieli Arędtowey objęte rejestra ekonomiczne, rachunki, kwity podatkowe i dalsze papiery, ilość pobieranych intrat z majątności Paprotney okazać mogące, do Sądu zjazdowego na akta kalkulacyi i weryfikacyi do majątności Paprotney w dniu 15 gbra idącego roku zebrać się mającego reprodukowali i do tychże akt ze wszelką przystąpiłi gotowością, a ogólnie wszystkich kredytorów i pretensorów W. Adama Korzeniewskiego, ażeby w powtórny Sąd exdywizorskiego zjeździe, w dniu 6 marca roku przyszłego nastąpić mającym, z dowodami pretensye ich usprawiedliwającemi, i gotowemi pieniędzmi na opłatę cztero procentnych poszlin od poszukiwanych przez nich summ wypadającemi, niezawodnie stawili się, że oraz na przypadek nieprzystąpienia do akt kalkulacyi weryfikacyi stron do zdania takowych obowiąz-

zanych, rzeczzone akta in contumaciam wyexdyowane zostaną, a w zdarzeniu niezłożenia przez kredytorów w przyszłym Sąd Taxatorsko-Exdywizorskiego zjeździe w gotowiznie czteroprocentnych skarbowych poszlin, majątność Paprotna wedle zastrzeżenia dekretu ziemskiego prużańskiego, celem zebrania na ten obiekt funduszu, w posesyę arędowną przez licytacją wypuszczona zostanie, i nakoniec że kredytorom do exdywizyi nie stawiającym się amissya ich pretensyom zapisana będzie, ostrzega. Dat 1823 roku augusta 7 dnia.

Wolność wydrukowania tey awizacyi poświadczam Faustyn Lachowicz Ziemski Ptu Prużańskiego i Exdywizyi Prezydent.

4 Upraszają się Szanowni Panowie kolektorowie prenumeraty na Geometrię Karczewskiego, a mianowicie Panowie Dyrektorowie, Dozorcy i Przełożeni szkół, wydziału Wileńskiego, aby raczyli pod adresem Xiegarni Uniwersyteckiej w Wilnie, o zebraney prenumeracie i o nazwiskach prenumeratorów na pomienioną Geometrię donieść. Wilno d. 24 sierpnia 1823

#### P o d r a d.

2. Kommissya Wileńskiego Prowiantskiego Depo wzywa chcących podjąć się dostarczenia do szpitalow wojskowych Grodzieńskiego i Bobruyskiego, jakichkolwiek z wyliczonych tu niżej artykułów i materyałów, ażeby przybywali do tey Kommissyi z prawami ewikocyami, na targi w niey przeznaczone dla szpitala Grodzieńskiego dnia 2, 5 i 7, a na przetargi dnia 12 nowembra teraźniejszego roku; a dla Bobruyskiego na targi dnia 16, 19 i 22, a na przetargi dnia 27 tegoż nowembra.

Tabella o potrzebney na rok ilości artykułów do jedzenia i picia i innych zapasow i materyałów dla Grodzieńskiego dywizyonnego szpitala, na dostawę których wzywają się zyczący do Kommissyi Wileńskiego Kommissoryatskiego Depo na naznaczone u niey targi.

Nazwiska zapasow i materyałow, na gatunki podzielonych.	Ilość zapasow potrzebna na jeden rok kładąc wzorowie.	Ceny podług którey kupują się teraz staraniem gospodarskiem przez dozorcę szpitala na assygnacye.		
			Rub.	Kop.
A. Krup owsianych . . . . .	970 pudow	czetwiert 8 pudow	34	30
Soli . . . . .	240 pudow	pud	4	50
Słodu jęczmiennego . . . . .	230 czetwierti	czetwiert	15	80
Miodu patoki . . . . .	270 pudow	pud	20	—
Mąki pszenney . . . . .	790 pudow	pud	5	—
Mąki owsianey . . . . .	55 pudow	pud	4	—
Uleptu cukrowego . . . . .	22 pudy	pud	20	—
Mydła ziarnistego (jadrowego) . . . . .	210 pudow	pud	16	—
Siemienia konopnego . . . . .	2 pudy	czetwiert	20	—
Krup jęczmiennych . . . . .	180 pudow	czetwiert	17	—
Świec łojowych . . . . .	90 pudow	pud	20	—
B. Mięsa świeżego . . . . .	3,175 pudow	pud	4	80
Tłustości baraniey . . . . .	2 pudy	pud	15	—
Sadła świnięgo . . . . .	12 pudow	pud	16	—
Masła . . . . .	10 funtow	funt	—	30
Oliwy . . . . .	12 pud. 20 funt.	funt	1	30
Oleju konopnego czystego . . . . .	90 pudow	pud	17	—
C. Kapusty kwaszoney półbiałej . . . . .	1,440 wiader	wiadro	1	50
Buraków kwaszonych . . . . .	1,600 wiader	wiadro	1	25
Zieleniny świeżey: kapusty, botwina, szczeniwy i pokrzywy . . . . .	250 pudow	pud	5	—
Mięty niemieckiey . . . . .	17 pudow	pud	38	—
Cebuli zieloney . . . . .	40 pudow	pud	5	—
Chrzanu w korzeniach . . . . .	65 pudow	pud	4	25
D. Piwa . . . . .	350 wiader	wiadro	1	75
Octu na sposob niemiecki . . . . .	45 wiader	wiadro	9	—
— piwnego . . . . .	200 wiader	wiadro	2	25
Spirytusu . . . . .	20 wiader	garniec	15	—
Wina reńskiego portweyn . . . . .	280 butelek	butelka	2	25
Gorezycy . . . . .	1 pud 20 funtow	funt	—	45
Drożdzy . . . . .	100 wiader	wiadro	7	25
E. Mléka krowiego świeżego . . . . .	30 wiader	wiadro	2	—
Jay kurzych . . . . .	3 750 sztuk	setnia	2	25
F. Drew jednopolannych . . . . .	640 sążni	sążeń	7	—
— trzypolannych . . . . .	350 sążni	sążeń	19	—



Tabela o potrzebnej na rok ilości artykułów do jedzenia i picia i innych zapasów do Bohruy kiego wojskowego szpitala, na dostawę których wzywają się życzący do Kommissyi Wileńskiego Kommissoryatskiego Depo na naznaczone w niej targi.

Nazwiska zapasów i materyałów, na gatunki podzielonych.	Ilość zapasów po trzebna na jeden rok kładąc wzorowie.	Ceny podług której kupują się, teraz staraniem gospodar skiem przez dozorcę szpitalu n assygnacye	Rub. kop.	
			Rub.	kop.
A. Krup owsianych	1070 pudow	czetwierť 8 pudow	22	23 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
Soli	240 pudow	pud	2	50
Ślodu jęczmiennego	170 czterti	czetwierť	15	—
Miodu patoki	240 pudow	pud	14	—
Maki pszenney	1470 pudow	pud	4	50
Maki owsianey	285 pudow	pud	4	45
Ulepu cukrowego	10 pudow	pud	13	—
Mydła ziarnistego (jadrowego)	100 pudow	pud	14	—
Siemienia konopnego	2 czterti	pud	1	65
Krup jęczmiennych	55 czterti	czetwierť	19	76 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
Świec łojowych	90 pudow	pud	18	—
B. Mięsa świeżego	3,500 pudow	pud	5	—
Sadła	40 pudow	pud	10	—
Oliwy	12 pudow	pud	60	—
Oleju konopnego czystego	145 pudow	pud	12	—
C. Kapusty kwaszoney półbiałej	2,150 wiader	wiadro	—	80
Zieliny świeżey: kapusty, botwinia, szcza- win i pokrzywy	240 pudow	pud	1	50
Mięty niemieckiey	13 pudow	pud	50	—
Cebuli zieloney	80 pudow	pud	2	28
Chrzastu w korzeniach	60 pudow	pud	4	—
Cebuli w główkach	110 pudow	pud	5	50
D. Piwa	680 wiader	wiadro	1	60
Octu na sposób reński	60 wiader	wiadro	15	81 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
— piwnego	580 wiader	wiadro	2	30
Spirytusu	40 wiader	wiadro	26	70
Wina reńskiego portweyn	445 butelek	butelka	2	—
Gorczycy	5 pudow	pud	39	46 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
Drożdży	730 garcy	garniec	—	97 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
E. Jajek kurzych	3000 sztuk	setnia	2	83
F. DREW jednopolannych	490 sażni	sażen	5	33 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
— trzypolannych	530 sażni	sażen	8	75

Sódmey klasy Jafimowicz.

Osmey klasy Lunt.

Sekretarz Bohdanow.

Dziesiątey klasy Kastiljew.

#### P o z e w.

#### 1. ALEXANDER Pierwszy IMPERATOR

Samowładnący Całą Rossyą etc. etc. etc.

Urodzonemu Hilaremu Oborskiemu Podkomorzemu Ptu Mińskiego successorowi zeszłego Tomasza Oborskiego, Kajetanowi Słizanowskiemu, Xięciu Ludwikowi Radziwiłłowi Successorowi Xcia Antoniego Radziwiłła, Konstantemu Wołodźkowi Kommissyonierowi, successorom Ignacego Wendorfa utrzymującym część tradycyi w Czasznikach po Paszkiewiczach, Mikołajowi Haydukiewiczowi b. Prezydentowi miasta Mińska, successorom Xiężny Karoliny Radziwiłłowej, successorom Grzegorza Ołędzkiego, Joachimowi Kudzinowiczowi b. Adwokatowi Mińskiemu, starozakonnym Boruchowi Dawidowiczowi mieszkańcowi Czasznickiemu, Manzelowi Felteynewowi, Stawirejowi, Styczyńskiemu, oraz dalszym debitorom funduszu zeszłego Marszałka Wołodkowicza w ręku swym utrzymującym, Pozew edyktalny przed Sąd inekwitacyyno-exdywizorski w dobrach Sielcu satysfakcyonować kredytorów tegoż Marszałka Józefa Wołodkowicza mający, z instancyi Ur. Wincentego Wołodkowicza Podkom. Ptu Wileyskiego Orderu ś. Jana Jerolimskiego Kawalera, stopień zeszłego swego oycy Marszałka Wołodkowicza reprezentującego, z odwołaniem się do dowodów czasu sprawy złożyć się mających, a w szczególno-

ści wynosi się o to: iż obżalowani niektórzy sammi przez się, niektórych zaś Antecesserowie, zawiniwszy Józefowi Wołodkowiczowi Marszałkowi Gubernskiemu Mińskiemu dość znaczne summy, gdy tych zeszłemu swemu wierzycielowi nieopłaciliście, daliście przeto powód kredytorom tegoż Marszałka nieodbierającym satysfakcyi przyniesienia dopominku na Sądzie Głównym Wileńskim czasowego 2go Departamentu, jakoż z komportowanych od massy dowodów, tenże Sąd Główny przekonawszy się, iż w ręku obżalnych znajduje się summowny i dalszego tytułu fundusz, bonifikatę pretenzyów kredytorskich stanowiący, wszystkich do odpowiedzi przed wyznaczonym Sądem inekwitacyyno-exdywizorskim wyrokiem swoim w roku 1822 8bra 27 dnia ogłoszonym, zobowiązał, skutkiem czego żalujący chcąc zadość uczynić dla wierzycieli funduszu oyczystego, znajduje konieczną potrzebę powołania wszystkich obżalowanych przed Sąd w dobrach Sielcu agitujący się i prosić nadewszystko dowodów, jakie od massy oyczystey przyniesionemi będą, approbatty, mocą tych summ kapitałnych z procentami na każdym poszczególnie z obżalowanych debitorach i ich successorach, zasądzenia, i na tych kredytorów niemających satysfakcyi zalokowania, włościan niesłusznie przez obżalowanych Styczyńskiego i Stawireja zadzierżanych, na rzecz massy oddania, o-



raz decydowania tego, o cō w sprawie pro-  
szonym będzie, salva melioratione tey žaloby.

Roku 1823 mca augusta 24 dnia Woźny  
niżej wyrażony świadczę iż tego pozwu kopią  
zgodną w zupełności z niniejszym autenty-  
kiem od JW. Wincentego Wołodkowicza Pod-  
komorzego Ptu Wileyskiego i Kawalera orde-  
ru ś. Jana Jerozolimskiego, stopień zeszłego  
Józefa Wołodkowicza Marszałka Guberni Miń-  
skiego reprezentującego po JWW i WW. De-  
bitorow jako to: Hilarego Oborskiego Podkom.  
Mińsk., Kajetana Sliżanowskiego, JO. Xcia Lud-  
wika Radziwiłły, Konstantego Wołodzki, suk-  
cessorów Ignacego Wendorfa, Mikołaja Hay-  
dukiewicza, successorów Xieźny Karoliny Ra-  
dziwiłłowej, Grzegorza Olędzkiego, Joachima  
Kudzinowicza, Star. Borucha Dowidowicza,  
Manzella Folteynowa, Stawireja, Styczyńskie-  
go, oraz dalszych debitorów zeszłego Marszał-  
ka Wołodkowicza, wyniesionego przed Sąd inek-  
witacyino-exdywizorski w majątności Sielcu w  
w Gubernii Witebskiej odbywać się mającey,  
do drzwi Sądowych Sądu inekwitacyino-exdy-  
wizorskiego przybiłem i do stannosci wszyst-  
kich debitorów nieraz rzeczzonego Marszałka Wo-  
łodkowicza przed Sądem w dobrach Sielcu od-  
bywać się mającym, przez awizacyą Kur. Lit.  
wezwałem. Datt ut supra, Witalis Wosilew-  
ski Ptu Wileyskiego Woźny.

Roku 1823 augusta 24 dnia na Sądach  
inekwitacyino-exdywizorskich stawając osobi-  
ście JP. Woźny wyżej wyrażony Rellacyą Po-  
zwu zeznał, świadczę Jan Weryha Sędzia  
Grodzki Zawileyski i Exdywizorski Prezydent.

Wolno drukować, Franciszek Billewicz  
Pisarz Grodz. Ptu Rosień. i Exdyw.

#### Oświadczenie.

2. Czytając oświadczenie czyli ostrzeże-  
nie w Kuryerze Litew. N. 98 dnia 15 sier-  
pnia 1823 roku, przez Annę Kozakowską Pre-  
zydentównę Ziem. Kowieńską umieszczone, za-  
dziwić się trzeba, że W. Kozakowska powa-  
żyła się oczewistey prawdzie, pismami po-  
świadczoney, zaprzeczać. W. Kozakowska wie-  
lorakie mając w mieście Wilnie interessa, znie-  
woloną była oblig na 3000 rubli srebr. w roku  
1822 apryla 23 sobie od W. Ignacego Bycz-  
kowskiego wydany pusić na zbycie; przypa-  
dek zrządził, żem z nią znajomość zabrała,  
i weszła w układ o nabycie tego obligu, do-  
pełniwszy według umowy opłatę wzięłam w  
dniu 6 lipca 1823 przelew z temi wyrazami,  
po opłaceniu mnie summy przez W. Horehla-  
dowę, W. Kozakowska przez bilet zaprosiła  
do siebie WW. Swierżewskiego Sędziego, i Sta-  
nislawa Hajewskiego Regenta Gr. Zawiley. i  
ich pieczętarstwem utwierdziła ten przelew, i  
mnie oddała. a że okazało się, że oblig był w  
zastawie u Stanisława Oziembły w 41 r. srebr.  
oddała więc mnie rewers Oziembły i W. Hajew-  
skiego prosiła, aby wykupił oblig i mnie oddał, i  
osobnie jeszcze do Oziembły pisała bilet: dla  
niebytności Oziembły, W. Hajewski nie mógł  
wykupić obligu, tym czasem Andrzej Jankow-  
ski krawiec, któremu W. Kozakowska była  
winna rubli srebr. 220, dowiedziawszy się o  
przelaniu obligu; wyjednał to u gospodyni O-  
ziembły, że mu za rewersem antedatowanym  
wydała oblig u siebie w depozycie będący.

W. Hajewski mając polecenie odebrać od O-  
ziembły oblig, i mnie oddać, zaskarżył Jankow-  
skiego do Policji, o podstępne wykupienie ob-  
ligu; tymczasem W. Kozakowska po przele-  
wie już to gotowizną, już to fantami nabrała  
na nowo u mnie więcej 1,000 rubli srebr. u-  
pewniając opłatę z należności od swych braci  
wypadającej, a że codzień brała pieniądze, lub  
o kupno różnych rzeczy prosiła, więc obligu  
żadnego nie wzięłam w pewność, że po obra-  
chunku to dla mnie zostanie zabezpieczonym,  
kiedy zaś W. Kozakowska z Wilna oddaliła  
się na dni kilka, a Jankowski obligu nie zwra-  
cał, zaskarżyłam go do Policji, i w prośbie  
całą czynność z W. Kozakowską opisałam, a  
w tem przybyła W. Kozakowska do Wilna, i  
dowiedziawszy się o postępie Jankowskiego,  
biletem własnoręcznym dnia 23 julii pisanym,  
prosiła W. Hajewskiego, aby oblig wydobył,  
i postąpił podług jey prośby, 6 julii zaniezio-  
ney to jest oddał Horehładowey. W. Hajewski  
przy podaney prośbie do Policji złożył ten bi-  
let, w tem W. Kozakowska, znajdując praw-  
niczą radę, postanowiła zażartować z mojej  
dobrej wiary, i zaczęła przemawiać, że jey za  
przelew nic nie dano, służyła jey do podobne-  
go kroku okoliczność, że oblig nie był w moim  
ręku, wynosi więc pozew w dniu 29 julii za-  
rzucając, że nic za przelew nie wzięła, że  
Hajewski zawiodł jey ufność, i wydał przelew  
bez pieniędzy, aresztowała oblig u Jankowskie-  
go, który potem przeniesiony został do JPani  
Inczykowej. Dziwnem dla mnie było, ale u-  
stało podziwienie, gdym się dowiedziała, że W.  
Kozakowska chlubiła się, że korzystny obrót na  
jey stronę wypadł, a w oświadczeniu swoim  
przez umieszczenie słów, tak też W. Horehla-  
dowę właścicielką wszystkiego obligu uczynić nie-  
zdola, nie mogąc ukryć prawdy wyznała, że  
do mnie należy oblig, tylko według jey mnie-  
mania nie wszystek, a to dla tego, że go nie  
mam w ręku moim. Taka jest kolej nabycia  
przezemnie obligu od W. Kozakowskiej, taka,  
jak się tu wyświeciła sztuczność jey w zamie-  
rzonem wycofaniu wlewk, w nieoddaniu ob-  
ligu po wzięciu zań pieniędzy, i po nabraniu  
więcej tysiąca rubli srebrnych już po wyda-  
nym przelewie. Ktokolwiek czytać będzie to  
objaśnienie rzetelne, które obok własnoręcznych  
pism W. Kozakowskiej u mnie będących, mo-  
gę przysięgą stwierdzić, przekona się, że lubo  
W. Kozakowska potrafiła zmitrężyć dóyscie do  
rąk moich przelanego obligu, atoli własności  
mojej i praw do niego służących zatrzcć nie  
potrafi i nie znajdzie się nikt, coby ten oblig,  
jako do mnie należący nabywał i debitor o-  
strzega się, aby za onym mnie a nie komu in-  
nemu płacił. Bogumiła z Hrabów Strutyń-  
skich Horehładowa Kolleska Assesorowa.

Roku 1823 miesiąca augusta 22 dnia, przed  
Aktami Grodzkimi Ptu Wileńskiego stawając  
obecnie JW. Bogumiła z Hrabów Strutyńskich  
Horehładowa Kolleska Assesorowa, niniejsze  
oświadczenie do protokołu w pisać podała i  
w tymże protokule własną podpisała ręką, świad-  
czę. Regent Kazimierz Dauksza.

Ze takowy reproces w Redakcyi Kurjera  
Litew. może być umieszczonym i drukowa-  
nym świadczę. Karol Romanowicz Sędzia Gr.  
Ptu Wil.